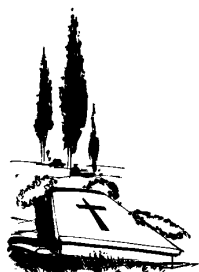


STATYSTYKA SIERPNIA



Odeszli do wieczności:

Witold Dobrzycki, l. 76
 Grażyna Orfin, l. 57
 Urszula Kupny, l. 90
 Marianna Kaźmierczak, l. 79
 Andrzej Ziemkiewicz, l. 53
 Zofia Wajs, l. 86
 Józef Ptak, l. 70

Sabina Borek, l. 82
 Tadeusz Kwintal, l. 78

*Wieczny odpoczynek
 racz im dać, Panie, a światłość
 wiekuista niechaj im świeci.
 Niech odpoczywają w pokoju
 wiecznym. Amen.*

Sakrament chrztu przyjęli:

Sakrament małżeństwa zawarli:



Dawid Cieluch i Patrycja Daszkiewicz
 Dawid Niechoj i Angelika Śledź
 Tomasz Chmielewski i Anna Zaręba
 Bartłomiej Wojaś i Patrycja Kurzepa
 Michał Kusiak i Syntia Kołodziej
 Marek Krakowski i Agata Pietrzak



Maja Grudzień
 Wojciech Larysz
 Filip Wojciechowski
 Tymon Dronia
 Nikodem Knopik
 Lila Widz
 Tadeusz Dancewicz
 Zuzanna Batkowska
 Jagoda Pasternak

Od 1. września w kancelarii parafialnej przyjmujemy zamówienia na **pamiątkowe, mosiężne krzyże zmarłych do kaplicy św. Barbary** - mogą to być nie tylko nasi parafianie, ale również krewni i znajomi (cena krzyża 100 zł, płatne przy zamówieniu) oraz **intencje mszalne na przyszły rok** (także gregoriańskie). Ze względu na to, że ciągle zdarza się, że za zamówioną intencję nie jest składana żadna ofiara - **proszę, by w miarę możliwości składać ofiarę od razu przy zamawianiu intencji**. Liczę na zrozumienie!

W związku z tym, że od września br. **nasza parafia przejęła opiekę duszpasterską nad szpitalem nr 2** (na ul. Żeromskiego) często będzie się zdarzać, że dyżur w konfesjonale będzie miał ten sam ksiądz, który odprawia Mszę św. i dlatego prosimy, aby nie przychodzić do spowiedzi „na ostatnią minutę” - spowiedź rozpoczyna się 20 min. przed Mszą św. Ks. Proboszcz

CZTERY DARY SZKAPLERZA ŚWIĘTEGO! Szkaplerz jest dla karmelitów wielkim darem. Nie dlatego, że jest znakiem zbawienia ani przyjęcia Maryi za Matkę czy ratunkiem w niebezpieczeństwach. Szkaplerz jest darem z powodu dwóch obietnic, które Maryja dała wraz z nim. **1. Kto w nim umrze nie zazna ognia piekielnego. 2. Ja, Matka, w pierwszą sobotę po ich śmierci zstąpię do czyścica i ilu ich tam zastanę, wprowadzę na górę wiecznego Zbawienia.** Dla noszących te dwa płatki sukna przeznaczone są tak wielkie obietnice, że wielu pyta, jak to możliwe, że tak dużo – za tak niewiele? Że umierając odzianym w szkaplerz, może uniknąć potępienia i czyścica? A jednak jest to możliwe! Po pierwsze dlatego, że te dwa płatki sukna w momencie poświęcenia i nałożenia przestają być zwykłym sukniem. Tak jak woda po poświęceniu przestaje być zwykłą wodą, a staje się poświęconą. Po drugie, że 16 lipca 1251 Maryja objawiając się Szymonowi, nadała nowe znaczenie tej zwyczajnej, prostej wierzchniej szacie. Podobny znak znajdujemy w Księdze Rodzaju: **Oto jest znak przymierza - mówi Bóg - które ja zawieram z wami [...] Łuk mój kładę na obłoki, aby był znakiem przymierza między Mną i ziemią.** (Rdz 9, 12-13) Zapraszamy wszystkich noszących szkaplerz – na spotkania w 2 i 3 sobotę miesiąca o godz. 14.00. Teresa Jóźwik



POSŁANIEC ŚW. ANNY

MIESIĘCZNIK PARAFII ŚW. ANNY W BYTOMIU

WRZESIEŃ 2018 (9/330)

OJCIEC PIO - PEWNY ORĘDOWNIK

Gdy mnie czasem dziennikarze pytają: «Co pani czuła podczas cudownego uzdrowienia?», «Jak się pani modliła do Ojca Pio?», odpowiadam: «Nic nie czułam, do Ojca Pio się nie modliłam, wtedy nie wiedziałam o jego istnieniu» - mówi cudownie uzdrowiona W. Półtawska.

Wielebny Ojcze, proszę Cię o modlitwę za pewną matkę czterech dziewczynek, mieszkającą w Krakowie, w Polsce (w czasie wojny pięć lat spędziła w obozie koncentracyjnym w Niemczech); jej zdrowie i również jej życie jest teraz zagrożone z powodu choroby nowotworowej. Módl się, by Bóg, za wstawiennictwem Najświętszej Marii Panny, okazał jej samej i jej rodzinie swe miłosierdzie. Zobowiązany w Chrystusie Karol Wojtyła.

Taki list w 1962 roku napisał do Ojca Pio bp Karol Wojtyła. Kiedy Ojciec Pio otrzymał list, powiedział: "Temu nie możemy odmówić. Nie możemy powiedzieć: nie".

Już jedenaście dni później biskup Wojtyła napisał kolejny list: "Wielebny Ojcze, kobieta z Krakowa w Polsce, matka czterech córek, dnia 21 listopada, jeszcze przed operacją chirurgiczną, niespodziewanie wyzdrowiała. Bogu niech będą dzięki. Także Tobie, Wielebny Ojcze, serdecznie dziękuję w imieniu jej własnym, jej męża i całej rodziny".

Uzdrowiona kobieta to dr Wanda Półtawska.

Sama tak opowiada o tamtym czasie: "W tamtym pamiętnym roku nic nie wiedziałam o listach Księdza Biskupa. Gdy mnie czasem dziennikarze pytają: «Co pani czuła podczas cudownego uzdrowienia?», «Jak się pani modliła do Ojca Pio?», odpowiadam: «Nic nie czułam, do Ojca Pio się nie modliłam, wtedy nie

wiedziała o jego istnieniu».

Doktor Półtawska wyjechała do Stanów Zjednoczonych na operację kręgosłupa. W drodze powrotnej zatrzymała się we Włoszech i pojechała do San Giovanni Rotondo. Bardzo chciała dostać się do Ojca Pio i tam na miejscu uczestniczyła we Mszy świętej odprawianej przez Stygmatyka.

- Nie zapomnę tej Mszy świętej! Nigdy nie widziałam kapłana tak odprawiającego Najświętszą Ofiarę! Ojciec Pio miał ręce owinięte bandażem. Stała się zasłaniać dłonie, ale podczas Podniesienia bandaże nasiąkały krwią. Było widać, że ten człowiek cierpiał - opowiada dr Wanda Półtawska i dodaje, że wówczas na



krótką chwilę spotkała się z Ojcem Pio.

"Po skończonej Mszy świętej Ojciec Pio przechodził do zakrystii obok ławki, w której siedziałam; wówczas spojrzał na mnie, przybliżył się i pogłodził po głowie, mówiąc: Allora, va bene? («A więc już dobrze?»). I poszedł dalej, a ludzi było bardzo dużo. Jego spojrzenia nie zapomniał nigdy. Wtedy nabrałam pewności, że mnie rozpoznał. Od spotkania z Ojcem Pio mam poczucie kontaktu z nim i korzystam z jego pomocy w różnych sprawach".

Wanda Półtawska mówi także, że jej "prywatny święty" ciągle przychodzi jej z pomocą, i dodaje: "Powtarzam ludziom to, czego przez ten czas dowiedziałam się o Ojcu Pio od jego przyjaciół, że chciał zawsze ludziom pomagać, ale głównie pomóc w dojściu do Boga. Miał nadzwyczajne dary, to prawda, ale tej cudowności głównie «używał» - jeśli tak można powiedzieć - do nawracania ludzi".

23 marca 2017 roku dr Wanda Półtawska przekazała relikwie św. Ojca Pio, osobiste pamiątki po Stygmatyku, parafii św. Ojca Pio na warszawskim Gocławiu. Proboszcz parafii, ks. Kuflikowski, wyjaśnia, że są to relikwie pierwszego i drugiego stopnia, czyli fragment ciała świętego oraz rzeczy codziennego użytku, z których korzystał. Najcenniejszą relikwią są skrzepy krwi Świętego oprawione w obrazek.

- Doktor Półtawska otrzymała je w lipcu 1991 roku od hrabiny Riny Telfeuer, która cały swój majątek przekazała na budowany przez Ojca

Pio szpital - wyjaśnia ks. Kuflikowski. Inne relikwie to: zakrwawiony fragment bandaża z rany św. Ojca Pio, który podarował Półtawskiej w 1998 roku kapucyn, o. Taricio; obrazek Świętej Rodziny z odręcznie napisaną przez Ojca Pio dedykacją, podarowany Półtawskiej przez Amelię Pellecchi, duchową córkę kapucyna; oraz bandaż i krew Świętego, oprawione w bogato zdobiony relikwiarz, opatrzone certyfikatem, które dr Półtawska otrzymała od gwardiana kapucynów w San Giovanni Rotondo. Ofiarowując te dary dr Półtawska napisała list, w którym wyjaśniła powody swojej decyzji: *Mam pełną świadomość, że przeżywam końcówkę życia. Uważam, że powinnam zrobić porządek z moimi papierami i wszystkim, co mam. Nie mam żadnych materialnych skarbów ani posiadłości, ale mam skarby dla serca, pamiątki.* - Te relikwie są tu po to, by ludzie mogli się modlić i odczuć bliskość Świętego. Często szukamy cudowności, a relikwie mają służyć nawróceniu. Dla mnie największym cudem jest to, że wielu ludzi się nawraca i przystępuje do spowiedzi. To większy cud niż uzdrowienie z nowotworu - podkreśla ks. Kuflikowski.

Tekst pochodzi z książki: *Cuda świętego ojca Pio. Świadectwa, podziękowania i modlitwy.*

23. września przypada rocznica śmierci Ojca Pio, a zarazem Jego liturgiczne wspomnienie. Zapraszamy każdego 23-go dnia miesiąca na nabożeństwo do o. Pio i Mszę św. zbiorową za Jego wstawiennictwem.

WIERZĘ W JEDEN KOŚCIOŁ

Jeden, święty, powszechny, apostołski. Tak mówimy o Kościele. Te słowa nie przypadkiem znalazły się w wyznaniu wiary już w IV wieku. Określają one najważniejsze rysy Kościoła, które decydują o jego tożsamości. W kolejnych wydaniach „Poślanca” przybliżymy znaczenie tych przymiotów.

Nie jest wcale tak, że w Kościele po prostu widać jego cztery przymioty, czyli cechy, gołym okiem. One są elementem wyznania wiary, czyli są widoczne dla tego, kto wierzy. Wierzymy, że Kościół mimo wielu pęknięć jest ostatecznie jeden. Wierzymy, że mimo wielu grzechów chrześcijan jest jednak święty... Znamiona pozostają jednak w pewnym sensie zada-

niem do realizacji, pokazują program stawiania się Kościoła. Bo Kościół ciągle się zmienia, jest w drodze, z powodu ludzkiej słabości jest zawsze czymś niedoskonałym. Ale dzięki łasce Bożej trwa i realizuje misję, dla której powstał.

Rozdarta szata, ale jedno ciało

Kościół jest jeden? Wydaje się raczej, że jest ich wiele. Oprócz starych podziałów, pojawiają



Żarty poświęcone

Staruszek na spowiedzi:

- Proszę księdza, w czasie wojny ukrywałem Żyda w piwnicy.
- To bardzo dobry uczynek, chwalebny!
- Tak, proszę księdza, ale on za każdy dzień musiał mi płacić 100 dolarów.
- To zrozumiałe, ryzykowałeś przecież życiem, to żaden grzech.
- Co za ulga - mówi staruszek i odchodzi z konfesjonału.

Po chwili jednak wraca i niepewnie pyta:

- A może powinienem mu powiedzieć, że wojna już się skończyła?

KONKURS RELIGIJNY

1. Co to jest apostazja? (odp. w gazetce)
2. Gdzie spoczywają szczątki św. o. Pio?
3. Podczas liturgii w okresie zwykłym używa się koloru:
 - a) zielonego
 - b) białego
 - c) czerwonego

Odpowiedzi na pytania konkursowe należy oddać w zakrystii lub w kancelarii, albo przesłać e-mailem z dopiskiem: **Konkurs Religijny** - do dnia 15.08.2018

SPOŚRÓD DOBRYCH ODPOWIEDZI WYLOSUJEMY NAGRODĘ!

PRAWIDŁOWE ODPOWIEDZI Z POPRZEDNIEGO MIESIĄCA:

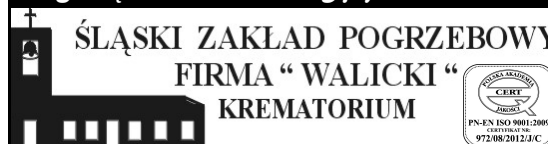
1. Największe święto maryjne obchodzono 15 sierpnia to Wniebowzięcie NMP.
2. Księga Nowego Testamentu, zawierająca tajemnicze i symboliczne wizje to Apokalipsa.
3. Przyjaciel Dawida miał na imię Jonatan

Nagrodę (odebrać u ks. Proboszcza) otrzymuje **Dominik Pająk**

PARAFIALNA INTENCJA ŻYWEGO RÓŻAŃCA:

O błogosławieństwo Boże i owoce Ducha Świętego dla pracy duszpasterskiej w naszej parafii w nowym roku szkolnym.

Nagrodę w Konkursie Religijnym ufundował:



41-902 Bytom, ul. Piekarska 99

TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĄ: 32/281 42 18

Załatwiamy wszelkie formalności związane z pogrzebem

oraz wypłacamy zasiłki pogrzebowe

- Posiadamy własne krematorium
- Gwarantujemy solidne usługi potwierdzone niemieckim certyfikatem jakości
- Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i zagranicą

BIURO CZYNNE:

w godz. 8.00 - 18.00; w soboty: 8.00 - 13.00

NR KONTA BANKOWEGO PARAFII: 96 2490 0005 0000 4500 9721 3893

POŚLANIEC ŚW. ANNY

GAZETKA PARAFII ŚW. ANNY W BYTOMIU

Redakcja: ul. Chorzowska 21, 41-902 Bytom, ☎ 32-282-03-37

www.anna.rozbark.net.pl; e-mail: bytom.anna@gmail.com



Szkoła Nowej Ewangelizacji Jezusa Zmartwychwstałego

Maryja – Służebnica Słowa

W samym środku miesiąca sierpnia jako Kościół przeżywamy wspólną uroczystość – Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny. W tym dniu próbujemy na nowo odkrywać, kim dla Kościoła jest Maryja. Czym jest kult maryjny? Świetnie na to pytanie odpowiada Katechizm Kościoła Katolickiego. Czytamy w nim: „Kult ten... choć zgoła wyjątkowy, różni się przecież w sposób istotny od kultu uwielbienia, który oddawany jest Słowu Wcielonemu na równi z Ojcem i Duchem Świętym, i jak najbardziej sprzyja temu kultowi” (KKK 971) Kościół w tym stwierdzeniu pokazuje, że Matka Boża mimo swojej wyjątkowości jest stworzeniem, więc kult, który jej oddajemy nie jest równy czci oddawanej Bogu. W liturgii z dnia czytamy niesamowity tekst, jakim jest Magnificat (Łk 1, 46-56). Pelen jest on odniesień do Słowa Bożego. Benedykt XVI komentując ten tekst stwierdza, że hymn ten jest portretem jej duszy. To, co warto podkreślić w charakterze Maryi jest jej całkowite posłuszeństwo Bogu. W momencie kiedy przed Maryją staje zadanie przyjęcie Syna Bożego odpowiada „tak”. Elżbieta, gdy spotyka się z Maryją wykrzykuje „Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana”. Mimo tego, że Mary-

ja w swojej misji jest wyjątkowa, to każdy z nas zaproszony jest do bliskiej relacji z Bogiem. Musimy być otwarci na Jego Słowo i stać się Jego wykonawcami. Książka Wons opowiadając o maryjnym stylu życia mówi: „słuchała, zachowywała, rozważała i wypełniała Słowo”. To jest także nasze zadanie. Kiedy przyjrzymy się hymnowi, który wyśpiewuje Maryja widzimy, że utkany jest on cały z fragmentów Pisma Świętego, co świadczy o dobrej znajomości. To Słowo Boże jest źródłem wiedzy o Matce Bożej. Jest ono wraz z Tradycją głównym źródłem Objawienia. Nie możemy zamiast niego opierać się tylko o objawienia prywatne nawet te uznane za zgodne z nauczaniem Kościoła. Pragnieniem Maryi jest bycie przeźroczystą abyśmy patrząc na nią widzieli Jezusa. Świetnie oddają tę intuicję ikony, a wśród z nich tak bliska nam ikona Częstochowska. Na niej to Matka Boża wskazuje na Jezusa. Ten typ nazywa się Hodegetria czyli Wskazująca Drogę. Wystarczy przypomnieć tu, że Jezus mówi o sobie „Ja Jestem Drogą, Prawdą i Życiem” (J 14,6). Tym, co odkrywam ostatnio na nowo, jest wstawiennictwo Maryi. Często prosimy ludzi o modlitwę o zdrowie, o pracę, czy w innych intencjach. Maryja, która jest już w niebie wydaje się widzieć więcej i może się za nas modlić. We wspólnotach charyzmatycznych często modlimy się nakładając na ludzi ręce. Lubię wyobrażać sobie, że Ona, Matka Boża kładzie swe dłonie na mnie i wyprasza potrzebne łaski.

Rafał Cempel

Uroczysty sakrament chrztu i błogosławieństwo rocznych dzieci:

I-sza niedziela m-ca na Mszy św. o godz 16.00

Katolicka Poradnia Rodzinna:

I i III wtorek m-ca od 18.30 do 19.00 - 3 spotkania dla narzeczonych (po uzgodnieniu można ustalić inny termin: tel. 605 085 822)

KANCELARIA PARAFIALNA

☎ 32 282 03 37

dzień tygodnia	godz. otwarcia	przyjmuje
poniedziałek	8.00 - 9.00	ks. Proboszcz
wtorek	16.30 - 17.30	ks. Leszek
środa	16.30 - 17.30	ks. Łukasz
czwartek	16.30 - 17.00	ks. Proboszcz
sobota	9.00 - 10.00	ks. Proboszcz

się nowe. A jednak wierzymy, że w tej różnorodności istnieje fundamentalna jedność. Papież Benedykt XVI zwraca uwagę na pewien mechanizm, który doszedł silnie do głosu po Soborze Watykańskim II. To chęć wymyślenia od nowa „naszego” lepszego Kościoła, bo ten, który jest, rozczarowuje. Ulegamy mentalności, że to my tworzymy Kościół i my możemy go wreszcie skutecznie odnowić. Akcent pada na ludzką aktywność. Nie chcemy być biernymi podmiotami, wyłącznie odbiorcami, chcemy sami tworzyć wspólnotę Kościoła, niejako od dołu, najlepiej demokratycznie. I tak niepostrzeżenie ludzkie opinie zaczynają zastępować wiarę. Słowo „wierzę” zaczyna oznaczać „wydaje się nam” albo „uważamy, że”. Podział jest tylko kwestią czasu.

To zjawisko stare jak Kościół. Już Apostołowie wyklócili się za plecami Jezusa, który z nich jest największy. Do podzielonych chrześcijan w Koryncie pisał gorzko św. Paweł: „Myślę o tym, co każdy z was mówi: »Ja jestem Pawła, a ja Apollosa; ja jestem Kefasa, a ja Chrystusa«. Czyż Chrystus jest podzielony?” (1 Kor 1,12-13). I napomina: „Kimże jest Apollos? Albo kim jest Paweł? Sługami, przez których uwierzyliście według tego, co każdemu dał Pan. Ja siałem, Apollos podlewał, lecz Bóg dał wzrost. Otóż nic nie znaczy ten, który sieje, ani ten, który podlewa, tylko Ten, który daje wzrost – Bóg” (1 Kor 3,5-7). Święty Paweł wskazuje na fundament prawdy, że Kościół jest jeden. Tym fundamentem jest Jezus Chrystus. Kościół mimo burzliwej historii znaczonej ludzkim grzechem trwa nadal! Podziały Kościoła porównuje się nieraz do rozdartej szaty Chrystusa. Szata jest czymś na zewnątrz ciała osoby. Rozdarcie nie sięga istoty. Ludzki grzech nie jest w stanie zniszczyć dzieła Boga. Podstawowa jedność Kościoła nigdy nie została utracona. Ten jeden jedyny Kościół Chrystusa podtrzymywany jest bowiem w istnieniu przez Jezusa Chrystusa. Słowo „jeden” oznacza w pierwszym rzędzie jedność Kościoła, jego niepowtarzalność w czasie i przestrzeni. Tak jak podczas ziemskiego życia Jezus miał jedno ludzkie ciało, tak



„duszę” (Duch Święty).

Kościół nie jest celem samym w sobie

Cała rzecz jest w tym, by uwierzyć, że ten jeden, święty Kościół, o którym mówi credo, istnieje naprawdę. Trwa w Kościele rzymskokatolickim. Spotykam go w mojej parafii, w mojej diecezji. O to właśnie chodzi, by w tym konkretnym, istniejącym na ziemi Kościele zobaczyć jego głębszy wymiar, jego tajemnicę, jego serce. Bóg musi przebijać się przez zgrzebną nieraz kościelną rzeczywistość, ale taka jest Jego metoda. Wybiera małych, grzesznych, biednych, brudnych, zakompleksionych, najmniejszych i czyni z nich naczynie swojej obecności w świecie. Jezus zaczął budować Kościół nie od najinteligentniejszych i najbardziej pobożnych. Postawił na prostych rybaków. Tak jest od 2 tysięcy lat. Wciąż ta sama historia. Celem Kościoła nie jest Kościół, celem jest Bóg. Zadaniem Kościoła nie jest stworzenie idealnego Kościoła, ale stawianie ludzi w obecności Boga, budowanie więzi z żyjącym Panem, głoszenie przebaczenia grzechów, napełnianie bezdusznego świata Duchem Świętym. Pierwszeństwo w Kościele ma więc nie to, co sami czynimy, ale to, co otrzymujemy, czemu

się poddajemy. Benedykt XVI powiedział tak mądrze: „Nie potrzebujemy Kościoła bardziej ludzkiego, lecz bardziej Bożego, bo tylko wtedy będzie on zarazem bardziej ludzki”.

Jeśli pamiętamy o tej zasadzie, to wtedy prawdę o jedności Kościoła bez problemu połączymy z prawdą o jego różnorodności. Kościół jest mozaiką, która układa się w jeden obraz. Ta wielobarwność Kościoła nie jest tylko owocem grzesznych podziałów. Różnorodność wynika zarówno z różnorodności darów Bożych, jak i wielości otrzymujących je osób, pochodzących z różnych narodów i kultur. W jednej owczarni jest wiele różnych owieczek, nie ma dwóch takich samych. Budowanie widzialnej jedności jest możliwe tam, gdzie słucha się bardziej Boga niż ludzi, gdzie zawsze Jemu przyznaje się pierwszeństwo.

Chrystus tak, Kościół... zobaczymy

Ta fundamentalna duchowa jedność Kościoła wyraża się w pewnych widzialnych elementach. Są trzy podstawowe więzi budujące kościelną wspólnotę:

- 1) wyznawanie jednej wiary,
- 2) wspólne celebrowanie kultu Bożego, przede wszystkim sakramentów,
- 3) uznanie autorytetu biskupów (tzw. sukcesja apostołska – czyli nieprzerwany ciąg święceń od Apostołów do współczesnych biskupów i prezbiterów).

I tu zaczynają się schody. W tym jednym Kościele Bożym już od samego początku powstały pewne rozłamy właśnie z powodu różnic w doktrynie, w liturgii czy uznaniu kościelnej władzy. Teologia rozróżnia trzy kategorie ran zadawanych jedności Kościoła: herezja – to zaprzeczanie jakiegokolwiek wiary, apostazja – całkowite porzucenie wiary, schizma – odmowa uznania władzy papieża.

Proces fragmentaryzacji wielkiej chrześcijańskiej wspólnoty trwa. W 1990 roku istniało na świecie 1880 odrębnych ugrupowań wyznaniowych, w 2000 r. ich liczba wzrosła już do prawie 34000. Nowe podziały dotyczą zwłaszcza protestantów. Kościół katolicki pozostaje największą i najbardziej jednolitą wspólnotą chrze-

ścjan. Jako katolicy wierzymy, że Kościół Chrystusowy trwa najpełniej w Kościele katolickim. Jednocześnie dostrzegamy i szanujemy elementy świętości i prawdy obecne u innych chrześcijan. Ruch ekumeniczny dokonał przemiany mentalności. Czujemy się dziś braćmi i siostrami, a przecież przez wieki panowała między różnymi Kościołami czy wspólnotami wrogość czy nawet nienawiść.

Oczywiście wciąż nie brak napięć i konfliktów, zarówno na poziomie parafii jak i całych państw czy narodów. Ambicje, pycha, zazdrość, przekonania polityczne... wszystko to wnosimy, niestety, także do Kościoła. Również duchowni, którzy z definicji powinni łączyć ludzi wokół Jezusa, bywają powodem podziału czy zgorznięcia. U wiernych pojawia się pokusa odejścia od Kościoła w jakąś indywidualną wiarę czy pobożność. Hasło „Chrystus tak, Kościół nie” wydaje się niektórym ludziom poranionym w Kościele sensownym rozwiązaniem. Czy jednak człowiek jest w stanie wierzyć sam, bez innych? Czy potrafi być wierny Chrystusowi wbrew Jego Kościołowi?

Kościół jest większy niż poszczególni słabi ludzie, którzy go tworzą. Obok chwastu rośnie dobre zboże. I tego zboża jest więcej niż chwastu. Ludzie święci w Kościele, którzy są dowodem Bożej łaski i znakiem nadziei. Św. Paweł poświęca 4. rozdział Listu do Efezjan budowaniu jedności mimo konfliktów, które są czymś normalnym. Ale św. Paweł kończy ten fragment zdaniem: „Przebaczajcie sobie, tak jak i Bóg nam przebaczył w Chrystusie”. I tu leży klucz. Droga do jedności zawsze zaczyna się od przebaczenia. Panie, ile razy mam przebaczyć? Ile razy mam wybaczyć mojemu Kościołowi? Znamy odpowiedź Pana.



MSZE ŚW. I POSŁUGA DUSZPASTERSKA 2018/2019

W TYGODNIU	MSZA ŚW.		KONFESJONAŁ
PONIEDZIAŁEK	7.00	ks. Leszek, ks. Proboszcz	ks. Leszek
	18.00	ks. Łukasz	ks. Proboszcz
WTOREK	7.00	ks. Łukasz	ks. Łukasz
	18.00	ks. Proboszcz, ks. Leszek	ks. Leszek
ŚRODA	7.00	ks. Proboszcz	ks. Proboszcz
	18.00	ks. Leszek, ks. Łukasz	ks. Łukasz
CZWARTEK	9.00	ks. Proboszcz	ks. Proboszcz
	17.00	ks. Łukasz, ks. Leszek	ks. Leszek
PIĄTEK	7.00	ks. Łukasz, ks. Proboszcz	ks. Proboszcz
	18.00	ks. Leszek	ks. Łukasz
SOBOTA	7.00	wg bieżących ustaleń	wg bieżących ustaleń
	18.00	wg bieżących ustaleń	wg bieżących ustaleń

W KOLEJNE NIEDZIELE MIESIĄCA:

	MSZA ŚW.		KONFESJONAŁ
I	7.30	ks. Leszek	ks. Proboszcz
	9.00	ks. Łukasz	ks. Proboszcz
	10.30	ks. Łukasz	ks. Leszek
	12.00	ks. Leszek	ks. Łukasz
	16.00	ks. Proboszcz	ks. Łukasz
II	7.30	ks. Łukasz	ks. Leszek
	9.00	ks. Proboszcz	ks. Leszek
	10.30	ks. Łukasz	ks. Proboszcz
	12.00	ks. Proboszcz	ks. Łukasz
	16.00	ks. Leszek	ks. Proboszcz

	MSZA ŚW.		KONFESJONAŁ
III	7.30	ks. Proboszcz	ks. Łukasz
	9.00	ks. Leszek	ks. Łukasz
	10.30	ks. Proboszcz	ks. Leszek
	12.00	ks. Leszek	ks. Proboszcz
	16.00	ks. Łukasz	ks. Leszek
IV	7.30		
	9.00		
	10.30	cykl zmienny	
	12.00		
	16.00		

UWAGA! Spowiedź 20 min. przed każdą Mszą św. oraz w soboty od godz. 17.00

ODWIEDZINY CHORYCH - n/w soboty od godz. 8.00 (w wakacje od 8.15)			
8.09.2018	15.12.2018	13.04.2019	6.07.2019 (tylko os. A. Bożka)
6.10.2018	26.01.2019	4.05.2019	3.08.2019 (tylko os. Rozbark)
3.11.2018	2.03.2019	1.06.2019	7.09.2019